

JAKUB BOBROWSKI*, PIOTR ŻMIGRODZKI**

INSTYTUT JĘZYKA POLSKIEGO POLSKIEJ AKADEMII NAUK, KRAKÓW

Digitalizacja była, zanim zbudowano komputery. Z historii wyrazu *digitalizacja* w polszczyźnie^{1,2}


Słowa kluczowe: historia słownictwa, chronologizacja, leksykografia, neologizmy.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JJP.101.4.9>

Rozwój nowoczesnych technologii zaowocował w ostatnich latach bardzo znacznym zwiększeniem się w języku polskim liczby jednostek leksykalnych dotyczących komputerów, informatyki i komunikacji cyfrowej. Rozbudowa tego pola leksykalno-semantycznego dokonuje się w polszczyźnie przeważnie na drodze bezpośredniego zapożyczenia wyrazów z języka angielskiego, neosemantyzacji, polegającej na kalkowaniu „technologicznych” znaczeń angielskich odpowiedników słów, które w polszczyźnie nie miały dotąd tego rodzaju odniesień, bądź też tworzenia różnego typu półkalk i konstrukcji hybrydalnych (por. np. Witalisz 2016; Zabawa 2019). Do takich nowych leksemów wydaje się należeć rzeczownik *digitalizacja/dygitalizacja*, w swym podstawowym, najbardziej rozpowszechnionym zakresie użycia oznaczający ‘proces polegający na wytwarzaniu kopii obiektów, które istniały wcześniej w postaci materialnej, dostępnych za pośrednictwem komputerów i innych urządzeń elektronicznych’ (WSJP PAN). Z czysto leksykograficznego punktu widzenia wyraz³ ten można by uznać za neologizm, nie został bowiem odnotowany w żadnym ze znaczących słowników ogólnych powstałych w XIX i XX wieku. Brak go nie tylko w dziełach starszych, których napisanie poprzedzało rozwój techniki komputerowej (L, SWil, SW), ale również w leksykonach opracowanych w czasach, gdy „maszyny cyfrowe” już istniały (SJPDor, SJPSzym, SJPDun, ISJP, USJP). Pojawia się dopiero w dwóch najnowszych słownikach, mających w tytule określenie „wielki”: *Wielkim słowniku języka polskiego PAN* (WSJP PAN) oraz w *Wielkim słowniku języka polskiego PWN* (WSJP PWN 2018). Czy jednak rzeczywiście mamy tu do czynienia ze słowem w polszczyźnie nowym?

* jakub.bobrowski@ijp.pan.pl, ORCID: 0000-0002-1096-4677

** piotr.zmigrodzki@ijp.pan.pl, ORCID: 0000-0001-6037-5507

1  Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018–2021, nr projektu 11 H 18 0280 86, kwota finansowania 1 699 980 zł.

2 Wkład obu współautorów w powstanie niniejszego tekstu jest równy.

3 Ze względu na wątpliwości zgłoszone przez jednego z recenzentów tego artykułu zaznaczamy, że pisząc wyraz lub słowo, mamy na myśli jego formę odnajdywaną w tekstach, terminami *leksem*, *jednostka leksykalna* posługujemy się w odniesieniu do ciągu zinterpretowanego znaczeniowo.

By odpowiedzieć na to pytanie w sposób wiarygodny, nie możemy się dzisiaj ograniczać wyłącznie do danych leksykograficznych, należy dokonać kwerendy coraz bogatszych cyfrowych zasobów polszczyzny (korpusy, Google Books, Polona, wirtualne biblioteki). W dalszej części artykułu spróbujemy prześledzić historię słowa *digitalizacja* zarówno pod kątem jego pochodzenia oraz pojawienia się w języku polskim, jak i kierunków rozwoju semantycznego.

Dokładna analiza danych pozyskanych z zasobów wirtualnych pozwoliła ustalić zaskakująco dawną metrykę interesującej nas jednostki (czy też, mówiąc ostrożniej: ciągu graficznego, który można z nią skojarzyć), jej najstarsze poświadczenie pochodzi bowiem z roku 1927⁴. Nietypowy (ze współczesnego punktu widzenia) wydaje się również kontekst, w którym użyty został omawiany wyraz, odnaleźliśmy go bowiem w książce poświęconej kardiologii, zatytułowanej *O nowoczesnym leczeniu chorób serca*:

Podobne obawy żywili niektórzy badacze względem zastosowania naporstnicy w zwężeniu zastawki dwudzielnej (stenosis mitrals), tudzież w niedomykalności zastawki trójdzielnej (insufficiencia v. tricuspidalis).

Atoli pokazało się, że i w tych razach racjonalnie uskutecznioma digitalizacja osiąga cel, a w żadnym wypadku nie sprowadza pogorszenia (*O nowoczesnym leczeniu chorób serca*, 1927, polona.pl)⁵.

Znaleźliśmy także i inne przedwojenne poświadczenia, wskazujące na to, że *digitalizacja* była wówczas terminem medycznym, por.:

Wpływ na rytm serca jest wyrażony w chinidynie wybitniej niż w chininie. Wynik podawania chinidyny występuje czasami już po 3–5 dniach, czasami zaś przeciąga się do 10–15 dni. Przed rozpoczęciem leczenia chinidyną korzystne bywa uprzednie poddanie serca działaniu naporstnicy (*digitalizacja*) (Dmitrij Dmitriewicz Pletniew, *Choroby serca*, tłum. Henryk Jakub Landau, 1938, polona.pl).

G. Cartuza uważa czynnik sercowy jako przyczynę wystąpienia kaszlu z wymiotami i zaleca podawanie naporstnicy. Zalecamy wtedy następujące preparaty: [...] Digifolina „Ciba” – zawiera wszystkie czynne glikozydy między innymi digitałę, gitalinę i digitoksynę w stosunku, w jakim znajdują się w liściach, zupełnie pozbawionych drażniących saponin; [...] podana z Coraminą „Ciba” wywiera działanie synergetyczne i pozwala na nieprzerwaną *digitalizację* (Naftall Roth, *Gruźlica płuc i opłucnej*, t. 1, 1938, polona.pl).

Technika operacyjna pozostaje bez zmian, należy tylko operować możliwie w znieczuleniu miejscowym i nie wycinać przytarczyc. Przed operacją – *digitalizacja* i odwodnienie. Pomyślne warunki w około 50% przypadków. Najlepsze wyniki daje ten zabieg w niedomozdzie serca na tle zmian gośćcowych, miażdżycowych, nadciśnienia („Polskie Piśmiennictwo Lekarskie”, 1938, t. 3, z. 7, polona.pl).

4 Wszystkie kwerendy materiałowe, na które powołujemy się w artykule, wykonywaliśmy na początku grudnia 2020 roku.

5 We wszystkich cytowanych przykładach zachowana została pisownia oryginalna.

Na podstawie materiału można sformułować następującą definicję leksemu *digitalizacja*, użytego w przytoczonych kontekstach: ‘metoda lecznicza polegająca na wprowadzeniu do organizmu osoby chorej na serce leków z naparstnicy w celu poprawy funkcjonowania układu krwionośnego’. Taka eksplikacja jasno pokazuje, że znaczenie to nie ma nic wspólnego z dominującym obecnie rozumieniem omawianego wyrazu. Jak wytłumaczyć taką rozpiętość znaczeniową? Odpowiedzi należy szukać w danych etymologicznych. Z diachronicznego punktu widzenia⁶ możemy tu mówić o dwóch homonimicznych jednostkach leksykalnych: *digitaliacja*₁ i *digitalizacja*₂. Jednostkę *digitalizacja*₁, oznaczającą ‘tworzenie cyfrowych kopii obiektów’ należy wyprowadzać bezpośrednio od angielskiego słowa *digitalization/digitalisation*, mającego to samo znaczenie, a pozostającego (podobnie jak bazowy czasownik *digitalize/digitalise* ‘digitalizować’) w związku z przymiotnikiem *digital* ‘cyfrowy’ i rzeczownikiem *digit* ‘cyfra’. Jak pokazują opracowania etymologiczne (por. odpowiednie hasła w kompilacyjnym *Online Etymology Dictionary*), są to stare (XIV–XV w.) zapożyczenia mające swe ostateczne źródło w łacińskim *digitus* ‘palec’ (od czego przymiotnik relacyjny *digitalis*). *Digitalizacja*₂, oznaczająca ‘wprowadzanie do organizmu leków z naparstnicy’ wywodzi się natomiast od łacińskiej nazwy naparstnicy obowiązującej w klasyfikacji Linneusza – *Digitalis*⁷. Ma ona zresztą paralele w innych językach europejskich. W internetowej edycji słownika języka angielskiego Merriam-Webster (M-W) obok jednostki *digitalization*₁, objaśnionej jako ‘the process of converting something to digital form’⁸, pojawia się hasło *digitalization*₂, które zostało opatrzone następującą definicją: ‘the administration of digitalis (as in heart disease) until the desired physiological adjustment is attained’⁹. Podano również, że jego najstarsze użycie pochodzi już z roku 1876. Kwerenda zasobów Google wskazuje na obecność analogicznych terminów również w języku francuskim (*digitalisation*¹⁰), niemieckim (*Digitalisierung*¹¹) czy czeskim (*digitalizace*¹²).

W świetle powyższych danych obecność tego medycznego internacjonalizmu w języku polskim, i to już w okresie międzywojennym, nie wydaje się niczym zaskakującym. Nie zauważyli go jednak twórcy słowników sprzed 1939 roku (choć znajdujemy w SW hasła *dygitalina* i *dygitalina* ‘substancja trująca, należąca do rzędu glukozydów, otrzymywana z rośliny: naparstnica szkarłatna, zaś hasło *digitalis* z objaśnieniem ‘naparstnica (ziele trujące)’ jest notowane w słownikach wyrazów obcych wydawnictwa Michała Arcta, począwszy od 1893 roku, a także w *Encyklopedycznym słowniku wyrazów obcych* Trzaski, Everta i Michalskiego), brak

6 Homonimia rozumiana diachronicznie oznacza, że jednostki homonimiczne różnią się etymologią. Autorom niniejszego artykułu bliższe jest natomiast rozumienie homonimii, które można by nazwać synchronicznym, a które odnosi się do różnic właściwości gramatycznych jednostek leksykalnych. Tak też jest homonimia interpretowana w WSPJ PAN.

7 Nazwa ta również nawiązuje do *digitus* ‘palec’, utworzona została bowiem pod wpływem niemieckiej nazwy rośliny – *Fingerhut* (złożenie z *Finger* ‘palec’ i *Hut* ‘kapelusze’), por. *Online Etymology Dictionary*, DWDS. Tak więc w pewnym sensie oba znaczenia leksemu *digitalizacja* mają wspólne źródło.

8 ‘Proces przekształcania czegoś do postaci cyfrowej’ [tłum. P.Ż., J.B.].

9 ‘Podawanie digitalisu (jak w chorobie serca) aż do uzyskania żądanej regulacji fizjologicznej’ [tłum. P.Ż., J.B.]. Zaznaczmy nawiasowo, że wyraz *digitalis* odnotowano w SJPdOr w dwóch znaczeniach: 1. naparstnica, 2. ‘środek nasercowy otrzymywany z liści naparstnicy’.

10 <https://dumas.ccsd.cnrs.fr/> (dostęp: grudzień 2020).

11 https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-642-85452-1_428 (dostęp: grudzień 2020).

12 <http://lekarske.slovniky.cz/pojem/digitalizace> (dostęp: grudzień 2020).

go też w leksykonach powojennych, chociaż poświadczony jest w tekstach – wprawdzie poważnie specjalistycznych – z okresu PRL-u, por.:

Zwraca się także większą uwagę na zachodzące po dokonanej digitalizacji zmiany w zespole QRS [fragment zapisu elektrokardiograficznego – dop. P.Ż., J.B.]. Spotykane nieraz w stanach poprawy po kuracji naporstnicowej powiększenie QRS we wszystkich 3 głównych odprowadzeniach mogłoby, zdaniem Winternitza, świadczyć z pewnym prawdopodobieństwem o osiągnięciu wyraźnego inotropowego działania leku (Mściwój Semerau-Siemianowski, *Leczenie naporstnicą i pochodnymi jej grupy*, 1949, books.google.pl).

W wadach zastawkowych zatory najczęściej dotyczą tętnicy dołu Sylwiusza, zwłaszcza lewej; rzadziej układu tętnicy kręgosłupowej. W patogenezie rolę doniosłą odgrywają zmiany reumatyczne serca oraz naczyń ośrodkowego układu nerwowego. Dużą rolę ma praca fizyczna, digitalizacja, nadużycia alkoholu, ciąża i poród („Neurologia, Neurochirurgia i Psychiatria Polska”, 1962, t. 12, books.google.pl).

W obrazie elektrokardiograficznym obserwowano zmiany w postaci zwolnienia częstości pracy serca, zmniejszenie woltażu zespołów QRS, obniżenie odcinka ST i załamka T oraz przedłużenie odcinka QT. Podobny obraz zmian elektrokardiograficznych obserwuje się przy objawach digitalizacji serca („Annales Pharmaceutici”, 1971, t. 12, books.google.pl).

Omawianą jednostkę leksykalną można napotkać również w tekstach całkiem współczesnych, na przykład:

Glikozydy strofantusa i sama strofantyna stosowane są najczęściej w ostrej niewydolności serca. Działają po upływie 2–10 min. Maksymalne działanie występuje po 30–60 min. Stosowane są one do tzw. szybkiej digitalizacji (Bogdan Feliks Kania, *Lecznicze działania glikozydów nasercowych*, „Medycyna Weterynaryjna”, 2000, nr 56, medycynawet.edu.pl).

W przypadku digitalizacji organizmu zbyt szybkie obniżanie poziomu potasu w osoczu może spowodować zatrucie glikozydami naporstnicy (*Charakterystyka produktu leczniczego Kalipoz Prolongatum*, <http://leki.urpl.gov.pl>, dostęp: grudzień 2020).

Obrzęki obwodowe i wodobrzusze zwalczać należy podawaniem środków odwadniających (tiazdy, furosemid, dieta bezsolna). Celowa jest aspiracja płynów przesiękowych. Naporstnicę stosuje się szczególnie w razie migotania przedsionków. Digitalizacja nie musi być szybka, bo obrzęki obwodowe nie stanowią zagrożenia życia. Leczenie chirurgiczne polega na wszczępieniu sztucznej zastawki (*Zwężenie prawego ujścia żylnego. Zwężenie zastawki trójdzielnej*, 18.02.2013, <https://www.eduteka.pl/>, dostęp: grudzień 2020).

Analiza zamieszczonych przykładów uprawnia do stwierdzenia, że *digitalizacja* jako termin medyczny (a więc nasza *digitalizacja*,) obecna była w języku polskim przynajmniej od okresu międzywojennego i pozostaje w użyciu do dzisiaj. Pierwszym dużym słownikiem, w którym została odnotowana, jest jednak WSJP PAN. Fakt ten należy tłumaczyć tak, że mamy do czynienia z jednostką o bardzo niskiej frekwencji i występowaniu zawężonym do tekstów wysoce

specjalistycznych. Leksykografowie bazujący na ręcznej ekscerpcji źródeł mogli zatem po prostu jej nie napotkać. Warto zresztą dodać, że nawet w tak wielkim, elektronicznym zasobie, jakim jest Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP), nie została ona poświadczona. Znalezienie odpowiednich cytatów wymagało żmudnej kwerendy innych wirtualnych kolekcji tekstów.

Do rozpatrzenia pozostaje jednak cały czas kwestia, od kiedy w polszczyźnie funkcjonuje leksem *digitalizacja*, oznaczający tworzenie cyfrowych kopii dokumentów i innych obiektów. Pomocą posłużą nam znowu źródła dostępne online. Analiza występowania słowa w NKJP, dokonana z wykorzystaniem dostępnej w wyszukiwarce PELCRA (por. Pęzik 2012) opcji tworzenia profilu diachronicznego, wykazała, że obecne jest ono w tekstach polskich od roku 1994. Ręczna ekscerpcja korpusu pozwoliła znaleźć nawet cytat wcześniejszy (1987 r.). Już to pokazuje, że również w tym przypadku nie mamy do czynienia ze świeżym neologizmem. Kwerenda dokonana w zasobach Google Books i Polony pozwoliła jeszcze bardziej cofnąć chronologizację omawianej jednostki leksykalnej. Jej najstarsze poświadczenie drukowane pochodzi z roku 1970, a biorąc pod uwagę datę powstania tekstu źródłowego – 1969:

Zamiana informacji geograficznych w informację liczbową, tzw. *digitalizacja*, wykonana zostanie przez D-mac (skoordynowany licznik). Taśmy magnetyczne nagrane zarejestrowanymi współrzędnymi są przetwarzane przez komputer (*Aktualne problemy statystyki regionalnej w krajach europejskich. Materiały z Seminarium zorganizowanego przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ i Główny Urząd Statystyczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 30 IX–8 X 1969*, 1970, books.google.pl).

Poprzedzenie omawianego wyrazu w tekście kwalifikatorem „*twz.*” wskazuje, że wówczas musiał on być rzeczywiście słowem nowym, raczej nieupowszechnionym w polszczyźnie. Lata siedemdziesiąte przynoszą jeszcze wiele innych poświadczeń, por.:

Metoda może być w pełni wykorzystywana do bieżących interpretacji, przy zastosowaniu *digitalizacji* i elektronicznych maszyn cyfrowych. Jakość wielu badań radiometrycznych, wykonanych w ubiegłych latach, pozwala na wykorzystanie ich do interpretacji ilościowej („*Kwartalnik Geologiczny*”, 1972, t. 16, books.google.pl).

Opracowanie kreskowe (graficzne) mapy fotograficznej, stanowi podstawę *digitalizacji* elementów ewidencji gruntów, wchodzących do procesu numerycznego opracowania mapy ewidencji gruntów („*Prace Instytutu Geodezji i Kartografii*”, 1974, books.google.pl).

Zapisuje się w pamięci bębnowej komputera dane o terenie. Dane te stanowią zbiór punktów zwanych wsadami i pochodzą z pomiarów fotogrametrycznych, techimetrycznych lub *digitalizacji* podkładów kartograficznych („*Informator o Programach dla Maszyn Matematycznych*”, 1975, t. 4, nr 6, polona.pl).

Nietrudno zauważyć, że wszystkie najstarsze przykłady pochodzą z tekstów specjalistycznych z zakresu nauk geograficznych i pokrewnych oraz dotyczą tworzenia map cyfrowych. Zapewne była to pierwsza szerzej stosowana w Polsce forma komputerowego przetwarzania dokumentów analogowych. Jednakże już w źródłach z lat osiemdziesiątych możemy przeczytać o digitalizowaniu innego rodzaju przekazów czy informacji, na przykład:

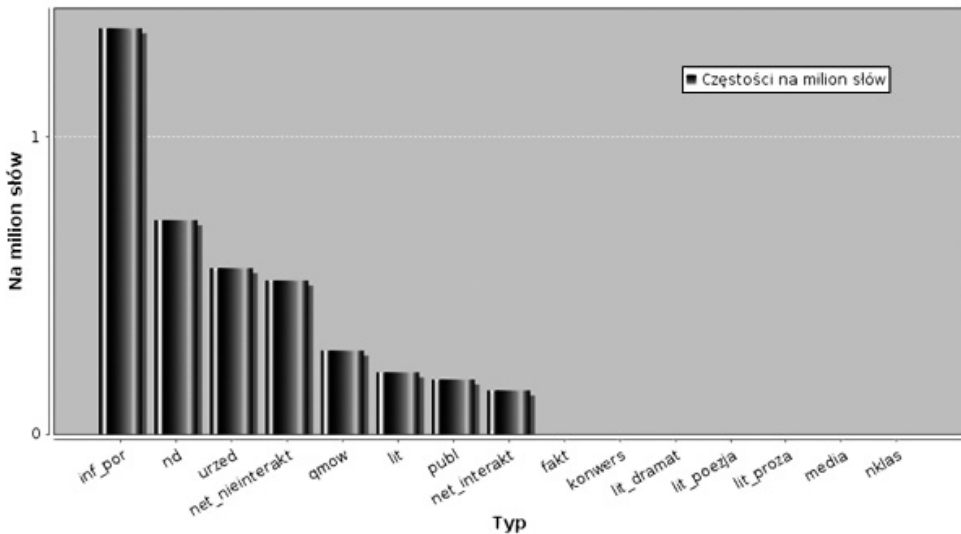
Uwagi, dotyczące możliwości praktycznego zastosowania w różnych dziedzinach badanych systemów i metod digitalizacji danych, stanowią treść rozdziału trzeciego. Uwagi te ujęto w formę zaleceń, określających warunki techniczne i organizacyjne podsystemów, umożliwiające efektywne rozwiązywanie praktycznych zadań („Przegląd Geofizyczny”, 1983, t. 28, books.google.pl).

Digitalizacja [...] zastępuje tradycyjny analogowy sygnał telefoniczny językiem komputerowym. Ułatwia to wprowadzenie nowych komputerowych usług telekomunikacyjnych, ale jednocześnie stwarza nowe wymagania w zakresie ujednoczenia standardów („Przegląd Techniczny”, 1985, books.google.pl).

Digitalizacja to w tym przypadku przetwarzanie wzorca geometrycznego na dane cyfrowe, dzięki którym następuje kodowanie w pamięci komputera, na ekranie zaś ukazuje się obraz kontrolny. Podstawowy kształt wykroju może być zmniejszony lub powiększony w zależności od potrzeb produkcyjnych i tabeli tzw. rozmiarowzrostów. Może też być modyfikowany zgodnie z życzeniami projektanta (np. zwężenie nogawki) („Przegląd Techniczny”, 1987, books.google.pl).

Kwerenda źródeł pochodzących z lat dziewięćdziesiątych wykazała, że poczynając od tego okresu, zwiększa się stopniowo liczba użyć, które dotyczą tworzenia cyfrowych kopii książek, dokumentów, zdjęć, dominujących także współcześnie. Do tekstów niespecjalistycznych wyraz zaczął jednak przenikać szerzej dopiero po roku 2000, przy czym w pełnej wersji NKJP, obejmującego swym zasięgiem czasowym zasadniczo tylko pierwszą dekadę XXI w., przeważają jednak źródła specjalistyczne (typ informacyjno-poradnikowy, czyli przede wszystkim prasa branżowa i książki dotyczące komputerów, informatyki). Pokazuje to wyraźnie poniższy wykres.

Wykres 1. Profil wyrazu *digitalizacja* w wyszukiwarce PELCRA dla danych NKJP – typ tekstów¹³



¹³ Jak wspomnieliśmy wcześniej, wszystkie poświadczenia w NKJP dotyczą jednostki *digitalizacja*.

Omawiana jednostka leksykalna mocno upowszechniła się w ostatnim dziesięcioleciu, co pozostaje w związku z propagowaniem tzw. kultury cyfrowej, upowszechnianiem wirtualnego dostępu do zbiorów bibliotecznych, archiwów, ale też urzędów państwowych itp. Rozszerzeniu zakresu użycia słowa towarzyszą wyraźne procesy neosemantyzacyjne. Świadczą o tym zmiany jego łączliwości. Do niedawna wyraz *digitalizacja* tworzył syntagmy wyłącznie z rzeczownikami w dopełniaczu oznaczającymi bądź to obiekty materialne stanowiące nośniki pewnych treści (np. *mapa, książka, zdjęcie*), bądź też same te treści (np. *dane, informacja*). Ostatnio coraz częściej spotykamy się z połączeniami, w których kolokantami badanego leksemu są substantiwa denotujące instytucje czy organizacje, por.:

Przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność w przestrzeni wirtualnej, w przeciwieństwie do przedsiębiorstw prowadzących działalność w tradycyjny sposób, dzięki nowej technologii mogą zaproponować klientom nową ofertę, o nowych celach i nowej wartości. *Digitalizacja* przedsiębiorstw pozwala rozwinąć nowe modele pozyskiwania przychodów, a także zasadniczo skraca łańcuch dystrybucji i promocji (Jerzy Tutaj, *Digitalizacja usług w modelu biznesowym przedsiębiorstwa uzdrowskiego na przykładzie programu Kuracjusz*, „Przedsiębiorczość – Edukacja”, 2019, nr 2, p-e.up.krakow.pl, dostęp: grudzień 2020).

Dodatkowo przyspieszamy *digitalizację* firmy, z priorytetem nadanym utrzymaniu i pozyskaniu klientów przez kanały online oraz samoobsłudze przez aplikację Play24 i chatboty (Damian Słomski, *Play ma prawie 13 milionów aktywnych klientów*, 05.03.2019, <https://www.money.pl/>, dostęp: grudzień 2020).

Sektor nowych technologii rozwijał się wolniej niż gospodarka. Pojęcie „transformacji cyfrowej” zarezerwowane jest dla dużych firm. Trudno nie odnotować też niskiego poziomu *digitalizacji* urzędów, przez co wielu spraw nie da się załatwić online. Informatyzację hamują obawy obywateli (Mirosław Konkel, *Polska w ogniu Europy pod względem cyfryzacji*, 13.10.2019, <https://www.pb.pl/>, dostęp: grudzień 2020).

Tego rodzaju użycia wyraźnie wskazują na ukształtowanie się nowego znaczenia *digitalizacji*, które w WSJP PAN zostało wyeksplikowane w następujący sposób: ‘zmiana dotychczasowego sposobu funkcjonowania czegoś na cyfrowy, czyli stosujący zapis danych w formie sekwencji cyfr, dzięki czemu możliwe jest szybkie i automatyczne odczytywanie i przetwarzanie informacji za pomocą różnych urządzeń i przez różnych użytkowników’.

Coraz częściej pojawiają się także syntagmy z rzeczownikami osobowymi, por.:

Co zatem sprawia, że cały świat przekonuje się do internetowych transakcji? Głównym czynnikiem jest *digitalizacja* społeczeństwa i coraz większa dojrzałość cyfrowa statystycznego Kowalskiego (*Polski rynek e-commerce nie zwalnia tempa*, 05.01.2019, <https://www.laj.pl/>, dostęp: grudzień 2020).

Ruszyliśmy też z kampanią dla seniorów i widzimy, że sytuacja, w której się znajdujemy, niewątpliwie przyczynia się do *digitalizacji* osób starszych (*Komunikacja marki w dobie kryzysu*, 06.05.2020, <https://www.papayayoungdirectors.com/>, dostęp: grudzień 2020).

Istnienie połączeń z substantiwami denotującymi osoby i grupy osób uprawnia do wyodrębnienia jeszcze jednego neosemantycznego znaczenia *digitalizacji*. WSJP PAN objaśnia je jako ‘upowszechnienie się umiejętności lub zwyczajów korzystania w różnych dziedzinach życia z techniki cyfrowej i komputerów’.

Ostatecznie więc w WSJP PAN jednostka opisywana tutaj jako *digitalizacja*₁ występuje w trzech znaczeniach: 1. ‘proces polegający na wytwarzaniu kopii obiektów, które istniały wcześniej w postaci materialnej, dostępnych za pośrednictwem komputerów i innych urządzeń elektronicznych’; 2. ‘zmiana dotychczasowego sposobu funkcjonowania czegoś na cyfrowy’; 3. ‘upowszechnienie się umiejętności lub zwyczajów korzystania w różnych dziedzinach życia z techniki cyfrowej i komputerów’.

Na zakończenie rozpatrzmy jeszcze kwestię wariantywności wymowy i pisowni omawianego lematu. Zarówno WSJP PAN, jak i WSJP PWN uwzględniają jego dwie postaci – *digitalizacja* i *dygitalizacja*, przy czym pierwszy daje pierwszeństwo wariantowi z *di-*, drugi zaś – z *dy-*. Kwerenda źródłowa dowiodła, że wahania co do zapisu (a najpewniej również realizacji fonicznej) wyrazu występowały właściwie od początków jego obecności w polszczyźnie. Dotyczy to również znaczenia medycznego – najstarszy zapis z *y* pochodzi z okresu międzywojennego i odnosi się do leczenia narparstnicą:

W pierwszym przypadku sekcja wykazała zakrzep wieńcowy, w dwóch pozostałych *dygit* *ali* *zacja* wywołała początkowe wzmoczenie bloku a następnie znaczną poprawę, aż do normalnego rytmu („Tętno Medycyny”, 1933, t. 1, z. 1, polona.pl).

Należy jednak zaznaczyć, że we wszystkich dostępnych zasobach przeważa zdecydowanie wariant z *i*. Pełna wersja NKJP zawiera 336 użyć wariantu *digitalizacja* i tylko 29 *dygitalizacja*. W zasobach Polony znajdziemy 296 zapisów z *i*, natomiast wersja z literą *y* pojawia się tylko 15 razy. W wyszukiwarce Google proporcje są jeszcze bardziej zachwiane, zwraca ona bowiem 2 500 000 wyników w odpowiedzi na zapytanie *digitalizacja* i tylko 17 700 przy wpisaniu formy *dygitalizacja*. W świetle danych frekwencyjnych zatem na miano wariantu głównego zasługuje zdecydowanie postać z *i*, natomiast wersja z częstką *dy-* ma wyraźnie charakter wariantu obocznego¹⁴. Warto zaznaczyć, że zdecydowana przewaga zapisów z *di-* widoczna jest już w tekstach powstałych przed 1989 rokiem, nie należy więc raczej wiązać popularności tego zapisu (*i* wymowy) z „modą na angielszczyznę”, zdaniem wielu językoznawców nadmiernie wpływającą na polskie zwyczaje komunikacyjne w końcu XX i na początku XXI wieku.

Podsumujmy najważniejsze ustalenia poczynione w niniejszym artykule. Choć słowo *digitalizacja* znacznie upowszechniło się w ostatniej dekadzie, nie jest ono nowym elementem leksyki polskiej. Wprawdzie w słownikach ogólnych odnotowane zostało niedawno, ale w tekstach pojawiało się już od lat dwudziestych XX wieku. Koniecznie trzeba jednak nadmienić,

14 Wariant z *dy-* cieszy się poparciem pewnej grupy językoznawców, zwłaszcza ze środowiska warszawskiego, którzy konsekwentnie używają go w swoich pracach (np. J.S. Bień, M.B. Majewska), także tych wypowiadających opinie na temat poprawności językowej (por. Bańko 2003; Kłosińska 2016). Głównym argumentem jest tutaj zgodność realizacji z *-dy-* z tradycją adaptacji tego typu zapożyczeń w polszczyźnie. Stąd też chyba wynika jego umieszczenie w najnowszym słowniku PWN jako podstawowego. Kwestii tej nie będziemy tutaj rozwijać, ma ona dla naszych rozważań znaczenie uboczne.

że lemat *digitalizacja/dygitalizacja* (pierwszy wariant zdecydowanie przeważa w materiałach źródłowych) reprezentuje w istocie dwie homonimiczne jednostki leksykalne: termin medyczny, znany już przed drugą wojną światową, pozostający w związku etymologicznym z łacińską nazwą naparstnicy (*digitalis*), oraz termin techniczno-informatyczny, zapożyczony najprawdopodobniej u schyłku lat sześćdziesiątych bezpośrednio z języka angielskiego. Ten ostatni, coraz szerzej znany, uległ w ostatniej dekadzie procesom neosemantyzacyjnym i zaczął być odnoszony do zjawiska upowszechniania techniki cyfrowej nie tylko w urzędach i przedsiębiorstwach, ale także wśród obywateli – członków „społeczeństwa cyfrowego” (Pacholski, Słaboń 2010: 210–211).

Okazuje się zatem, że *digitalizacja* to nie wyraz XXI-wieczny, a brak tego wyrazu w słownikach wydawanych w XX wieku to – być może – jeden z licznych przykładów leksykograficznych przeoczeń lub efekt niedoskonałości ówczesnych technik ekscerpcyjnych.

Bibliografia

- Arct M. 1893: *Słowniczek 10 000 wyrazów, zwrotów i przysłów cudzoziemskich...*, wydanie Michała Arcta, Warszawa.
- Bańko M. 2003: Digitalizacja i dygitalizacja (online: <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/digitalizacja-i-dygitalizacja;3286.html>, dostęp: grudzień 2020).
- DWDS: *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*: hasło *Fingerhut* (online: <https://www.dwds.de/>, dostęp: grudzień 2020).
- Google Books (online: books.google.pl, dostęp: grudzień 2020).
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- L: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807–1814.
- M-W: *Merriam-Webster.com Dictionary*, hasło *digitalization* (online: <https://www.merriam-webster.com/>, dostęp: grudzień 2020).
- Kłosińska K. 2016: *Czy cyfryzacja to dygitalizacja*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 76–85.
- Online Etymology Dictionary*: hasła *digit*, *digital*, *digitalis* (online: <https://www.etymonline.com/>, dostęp: grudzień 2020).
- Pacholski M., Słaboń A. 2010: *Słownik pojęć socjologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Pęzik P. 2012: *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*, [w:] A. Przepiórkowski, M. Bańko, R. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk (red.), *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- POLONA (online: www.polona.pl, dostęp: grudzień 2020).
- SJPDor: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969.
- SJPDun: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1996.
- SJPSzym: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 1–3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978–1981.
- SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, nakł. prenumeratorów i Kasy im. Miąnowskiego, Warszawa 1900–1927 (słownik warszawski).
- swil: *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, wyd. staraniem i kosztem M. Orgelbranda, Wilno 1861 (online: <https://eswil.ijp.pan.pl/>, dostęp: grudzień 2020).
- Trzaski, Everta i Michalskiego *słownik wyrazów obcych*, red. J. Lam, Warszawa 1939.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Witalisz A. 2016: *Przewodnik po anglicyzmach w języku polskim*, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków.
- WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki (online: wsjp.pl, dostęp: listopad 2020).
- WSJP PWN: *Wielki słownik języka polskiego PWN*, redakcja zbiorowa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018 (dysk USB).
- Zabawa M. 2019: *Cybermycha*, full wersja, poboczny boss: *angielskie półkalki i konstrukcje hybrydalne w potocznej polszczyźnie użytkowników komputerów*, „Język Polski” XCIX, z. 4, s. 30–44.

Żmigrodzki P., Bańko M., Batko-Tokarz B., Bobrowski J., Czelakowska A., Grochowski M., Przybylska R., Waniakowa J., Węgrzynek K. (red.) 2018: *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, Instytut Języka Polskiego PAN – Libron, Kraków.

Summary

The word *digitalization* existed before computers were built. From the history of the word *digitalizacja* in Polish

Keywords: history of vocabulary, chronologisation, lexicography, neologisms.

By using examples from corpora and other digital collections of texts, the authors prove that the word *digitalizacja* ('digitization'), which nowadays refers mostly to activities and processes connected to computer technology, has functioned in the Polish language since at least the 1930s. In the past it was a medical term used to describe treating a patient with medication created with the plant *digitalis*. It was, however, absent in the general dictionaries of the Polish language. In the 1970s, the word was re-borrowed (from English) in the meaning of 'creating digital copies of objects existing in real life'. In this meaning it persists in texts written in Polish up to this day. New meanings of the word are also emerging.